

## **HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO - Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego – Msza św. rezurekcyjna**

**Bazylika Katedralna, 1 kwietnia 2018 r.**

1. Drodzy w Chrystusie Panu Bracia i Siostry! Jeśli dziś świętujemy zmartwychwstanie Jezusa, to tylko dlatego, że wydarzenie nazywane „wielką tajemnicą wiary” poprzedził Wieki Piątek, a w nim śmierć Jezusa, Syna Bożego. W piątym wieku papież św. Leon Wielki mówił podczas uroczystości wielkanocnej: *Jeżeli należycie rozumiecie tajemnicę wielkiej miłości Pana i zdajecie sobie sprawę z tego, co jednorodzony Syn Boga uczynił dla odkupienia rodzaju ludzkiego, to musicie mieć takie samo usposobienie, co On. (...) Bierzcie więc dla siebie wzór z Jego sposobu działania! Miłujcie to, co On umiłował, a wiedząc, że w was zamieszkała łaska Boga, miłujcie wzajemnie w Nim tę naturę, którą od was sobie przybrał. (...) Wszystko to stało się nie dlatego, żeby moc Pana miała zaniknąć w naszej słabości, ale żeby nasza słabość mogła się zmienić w niezniszczalną siłę.*

2. Rozumieć tajemnicę zmartwychwstania to zadanie dla chrześcijan. Jest to możliwe, jeśli złączymy nasz ludzki geniusz wiary i rozumu. Są to dwie drogi do poznania prawdy o Bogu, a pragnienie poznania prawdy Bóg zaszczepił w ludzkim sercu (zob. Jan Paweł II, *Fides et ratio, Wprowadzenie*). Ponadczasowa prawda o zmartwychwstaniu Jezusa, Syna Bożego, naszego Pana i Okupiciela, zrodziła cały zastęp głosicieli Dobrej Nowiny. Dobrą Nowiną jest sam Jezus, jak to wybrzmiewa w przesłaniu Dziejów Apostolskich (por. Dz 10,34a.37-43). Ku naszemu zdziwieniu odważnym głosicielem tej prawdy i jej świadkiem jest Piotr apostoł. Znamy go przecież jako porywczego rybaka z Galilei, który nie dochował wierności Jezusowi i dla swojego bezpieczeństwa zaparł się Mistrza z Nazaretu. Bóg na swoich świadków wybiera jednak wedle własnych kryteriów, które dla świata wydają się być niezrozumiałe. Któż, jak nie Szaweł z Tarsu, zawzięty prześladowca uczniów Jezusa zmartwychwstałego, podejmie dzieło ewangelizacji, aby stać się największym misjonarzem epoki apostołskiej. Każde ludzkie

powstanie z martwych z Chrystusem przez chrzest święty jest piękną żywą historią, ponieważ prowadzi słabego człowieka do chwały i pełni życia z Panem. Pawłowa zachęta: „dążcie do tego, co w górze”, nie jest żadną przerośnią, ale życiowym zadaniem chrześcijan (por. Kol 3,1-4). Do dnia zmartwychwstania Jezusa świat nigdy wcześniej nie słyszał takiej nowiny. Pusty grób stawiał pytania również apostołom, tak bliskim Jezusowi: Piotrowi i Janowi, a to tylko dlatego, że nie rozumieli jeszcze Pisma (zob. J 20,1-9). W niedzielę zmartwychwstania wielka niepewność towarzyszyła także uczniom na drodze do Emaus, którzy nie rozpoznali idącego z nimi Jezusa (por. Łk 24,13-35). Tomasz apostoł zaś wobec zmartwychwstania Jezusa wykazał się szczególnym sceptycyzmem, nie mniejszym niż ludzie XXI wieku (por. J 20,24-29).

**3.** Przez chrzest chrześcijanin obleka się w „zbroję światła” (Rz 13,12), aby być świadkiem wiernym, upodabiając się do swojego Pana i Odkupiciela. Jak słyszeliśmy w kazaniu św. papieża Leona Wielkiego: *Jeżeli należycie rozumiecie tajemnicę wielkiej miłości Pana i zdajecie sobie sprawę z tego, co jednorodzony Syn Boga uczynił dla odkupienia rodzaju ludzkiego, to musicie mieć takie samo usposobienie, co On.* Bez wątpienia nasze zanurzenie w chrzcie świętym zanurza nas w tajemnicy paschalnej Jezusa, daje wolność dzieci Bożych i czyni braćmi Jezusa. Domaga się jednak paschalnego etosu życia w miłości i prawdzie.

Uczyńmy więc zmartwychwstanie Jezusa najważniejszym punktem odniesienia dla naszego codziennego życia, jego ewangelicznych wymogów, naszych planów i oczekiwań. Święci różnych epok z prawdy o zmartwychwstaniu uczynili fundament swojego wzrostu duchowego, miłości bliźniego, szlachetnej obyczajowości oraz swoich pragnień i nadziei.

Drodzy Bracia i Siostry! Niech te słowa będą treścią moich wielkanocnych życzeń, a hojność Jezusa zmartwychwstałego mocą Ducha Świętego niech napelnia Was samych, Wasze rodziny, przyjaciół i środowiska pokojem serca i radością, która jest z Boga. Amen!